

## MIECZYŚŁAW GOŹDZIEJEWSKI ur. 1919; Grabowiec

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Synagoga i cerkiew w Grabowcu przed II wojną światową
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Grabowiec; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	synagoga, cerkiew, cerkiew w Grabowcu, synagoga w Grabowcu, XX-lecie, XX-lecie międzywojenne

### Synagoga i cerkiew w Grabowcu przed II wojną światową

W Grabowcu synagoga była, była cerkiew - tu na tym placu, co teraz jest liceum. To była bardziej typowo cerkiewna budowa. Okrągłe, baniaste takie te wieżyczki no i pop był z brodą. Odprawiał mszę, kazanie mówił, ale ja nie byłem - nie zdarzyło się, jakoś nie zdarzyło się. Synagoga to była już raczej tu tak jak liceum tylko bardziej na południe. To była duża synagoga. Żydzi mieli charakterystyczne modły, nakładali takie coś jak szalik w białe i czarne pasy i modły były. A te modły to charakterystyczne były, to oni chodzili tak w kółku i śpiewali tak i ręce brali do góry i tak chodzili oni w kółku i tak się modlili. A Ukraińcy no to tylko tyle, że się po ukraińsku odzywali, mówili. Oni mieli święta tak jak kalendarz wskazywał ruski, to święta ich były nie wtedy, co nasze tylko w innym czasie. Według Juliańskiego kalendarza.

Data i miejsce nagrania	2002-12-06, Grabowiec
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"